



Rafał W. Orkan "Dziki Mesjasz"

Fahrenheit Crew



Bądź pochwalony, który gładzisz możnych tego świata.
Tyś jest ten, który zasiądziesz na tronie w Ogrodzie Rozkoszy.
Poprzez labirynt miasta-matni, *przeprowadź nas*.
Od jarzma Zakonu, *wybaw nas*.
Krwia swoją błogosławioną, *nakarm nas*.
Bądź nam podziemnym słońcem. Daj siłę. Wyprowadź nas.

Kontynuacja powieści "Głową w mur" – błyskotliwego debiutu jednego z najbardziej obiecujących piór polskiej fantastyki.

Trudno mi sobie przypomnieć, kiedy ostatnio czytałam polskiego autora, który w tak świadomy, przemyślany i niezwykle sprawny sposób operowałby językiem.

Wirtualna Polska

Fabryka Słów